



Co dalej z „Bistro Niebo” nad Jeziorakiem? Władze gminy odmawiają dzierżawy; właścicielka pisze petycję

data aktualizacji: 2022.01.29



Czy w nadchodzące lato - wzorem kilku poprzednich lat - turystów w Wieprzu (gm. Zalewo) nad Jeziorakiem obsłuży sezonowe "Bistro Niebo"? Właścicielka, Alina Błaszczyk, chciałaby tutaj kontynuować swoją działalność, ale właściciel gruntu, Gmina Zalewo, odmówiła jej przedłużenia dzierżawy. Założycielka "Nieba" zbiera podpisy pod petycją w tej sprawie, burmistrz zaś stoi na stanowisku, że gmina ma prawo zdecydować o sposobie zagospodarowania własnej nieruchomości.

Petycja w tej sprawie jeszcze nie wpłynęła do urzędu; obecnie trwa zbieranie pod nią podpisów. Autorka - przedsiębiorca Alina Błaszczyk wraz z córką Julią wsparcia szukają zarówno osobiście, jak i za pośrednictwem Internetu - z naciskiem na to drugie przez pandemię, a także w związku z sezonowym charakterem bistra, które zimą nie działa i nie obsługuje gości.

- Bistro założyłam trzy lata temu - opowiada Alina Błaszczyk. - Marzyło mi się miejsce przyjazne rodzinom, wypełnione życzliwą atmosferą, gdzie żeglarze mogą zawinąć, by chwilę odpocząć, coś zjeść,

ale też zintegrować się z innymi. Myślę, że to się udało. Sama świetnie się tutaj czuję, pracując z przyjemnością i myślę, że naszym gościom także bardzo miło spędza się tutaj czas. Z Bistra chętnie korzystają także letnicy.

Kobieta powiedziała nam, że czuła się zaskoczona, kiedy w połowie grudnia stało się jasne, że umowa dzierżawy, dotychczas zawierana rokrocznie tylko na kilka letnich miesięcy, na zbliżający się sezon nie zostanie podpisana. Kontynuowania dotychczasowej współpracy odmówił właściciel terenu, Gmina Zalewo.

Alina Błaszczyk stara się o zmianę tej decyzji. Chciałaby chociaż jeszcze przez jeden sezon prowadzić Bistro na gminnej działce tak, aby na następny sezon móc spokojnie znaleźć nowe miejsce.

- Mój mail do Urzędu Miasta z dnia 11 i 29 października oraz pismo z dnia 24 września 2021 roku o zgodę na pozostawienie sprzętu Bistro i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy pozostały bez odpowiedzi - napisała. - Nagła odmowa z grudnia 2021 roku podpisania umowy w lutym 2022 roku naraża mnie, jako przedsiębiorcę na koszty demontażu wiat, stołów, zabudowy tarasu, który jest nota bene znacznie utrudniony, a wręcz niemożliwy w okresie zimowym.

Kobieta wskazuje na jeszcze inne trudności: konieczność rozwiązywania umów z dostawcami towaru i usług, a także inwestycje, jakie poczyniła, przygotowując się do nowego sezonu. Z jej wyliczeń wynika, że poniesione na uatrakcyjnienie oferty Bistro koszty opiewają łącznie na kilkadziesiąt tysięcy złotych (w tym jest na przykład zakup rowerów wodnych za 10 tys. zł, czy nowy dział rybny za około 15 tysięcy i jeszcze inne zakupy). Jednocześnie Alina Błaszczyk wie o inwestycji, jaką gmina ma plan przeprowadzić na działce, gdzie dotąd działało jej bistro; jej zdaniem przedsięwzięcie, polegające na stworzeniu tutaj ogólnodostępnej infrastruktury rekreacyjnej, turystycznej, o raczej drobnym charakterze, nie koliduje z jej działalnością; do tego według jej oceny gminna inwestycja i tak nie zostanie zrealizowana do końca sezonu wakacyjnego.

Prowadzenie Bistro "zgodnie z zasadami współżycia społecznego, z poszanowaniem mieszkańców", nieuciążliwy charakter tej działalności, prowadzonej do godziny 22:00, czy dbałość o czystość i porządek - to kolejne argumenty za utrzymaniem Bistro, z petycji.

- Fanpage na Facebooku "Bistro Niebo" jasno

wskazuje, że turyści są pod wrażeniem Bistra i wracają do Wieprza rokrocznie z powodu miłej atmosfery i urokliwego Bistro - czytamy w dokumencie.

Przedsiębiorczyni przygotowała petycję i zbiera pod nią podpisy, także w Internecie, [pod tym linkiem](#). W treści tego pisma zawarty jest wniosek do władz Gminy Zalewo o zawarcie, na dotychczasowych warunkach, umowy dzierżawy gruntu na jeszcze jeden sezon.

W rozmowie z portalem infoilawa.pl właścicielka "Nieba" zasugerowała, że powodem, dla którego Gmina odmawia dalszej współpracy, jest nieprzychylny stosunek wobec niej i Bistra nielicznych mieszkańców Wieprza, którzy według jej słów mieli nawet zgłosić się do burmistrza z rodzajem nieformalnej petycji przeciwko jej działalności nad Jeziorakiem.

Burmistrz Zalewa z kolei powiedział, iż nic takiego nie brał pod uwagę, a najważniejszym argumentem, uzasadniającym odmowę zawarcia kolejnej umowy dzierżawy, jest dla niego planowana na tym terenie gminna inwestycja. Na działce nad Jeziorakiem mają powstać elementy ogólnodostępnej infrastruktury o charakterze rekreacyjnym.

- Ja jestem reprezentantem lokalnej społeczności Gminy Zalewo, reprezentuję własność Gminy - podkreślił burmistrz Marek Żyliński. - Gmina Zalewo posiada w Wieprzu zaledwie dwie niewielkie działki; jest tutaj bardzo dużo terenów prywatnych i należących do KOWR-u. Czy Gmina, będąc właścicielem tego terenu, nie ma prawa go zagospodarować zgodnie z uznaniem, na rzecz mieszkańców?

Burmistrz nie zgodził się też z zarzutem o zaskoczeniu właścicielki Bistra odmową przedłużenia współpracy. Jak nam powiedział, umowa była zawierana za każdym tylko na jeden sezon i nie można było oczekiwać automatycznego jej przedłużania. Marek Żyliński dodał w rozmowie z nami, że wręcz zachęcał właścicielkę Bistra do poszukiwania nowego miejsca i informował, aby nie inwestowała na terenie Gminy, gdyż ma ona wobec tej działki własne plany.

- Dotąd na moje biurko nie trafiła żadna petycja w tej sprawie. Jeśli zostanie złożona i będzie to miało miejsce zgodnie z zapisami ustawy, to oczywiście zgodnie z prawem rozpatrzymy ją i nie będzie to moja jednoosobowa decyzja - zakończył burmistrz.

Do sprawy wrócimy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

~~galeriaspc~~6925~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66579-co-dalej-z-bistro-niebo-nad-jeziorakiem-wladze-gminy-odmawiaja-dzierzawy-wlascicielka-pisze-petycje>